

## Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35— miesięcznie, z doręczeniem do domu M. 40—  
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40—.

Dona pojedynczego numeru popołudniowego we Lwowie i na prowincji:

**1.50 Mk.**

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

## Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. Nadesłane i nekrologja za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk., za wiersz, po kronice 7 Mk., za pierwszą stronę 20 Mk. — Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe + 100% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

## Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 18. bm.

W rejonie Lidy toczą się zżarte walki. Lida została przez nieprzyjaciela zajęta.

Na wschód od Nowogródka, Baranowicz i Kanału Ogińskiego trwają walki z podsuwającym się nieprzyjacielem.

Na południowym Polesiu grupa wypadowa dywizji podhalańskiej wyparta silną obsadą bolszewicką i zajęła wieś Dąbrowicę.

Na przedpolu Styru nieprzyjaciel prowadzi energiczną akcję wywiadowczą i przegrupowuje się do generalnego ataku w kierunku Kowla.

W rejonie Dubna oddziały 18-tej dywizji piechoty sforsowały most na Ikwie, zmuszając oddziały nieprzyjacielskie do cofnięcia się na wschód.

Codziennie energiczne ataki nieprzyjaciela na Krzemieniec i Husiatyn, zostały odparte.

Kuliński.

Gen. Iwaszkiewicz w przejeździe na front.

Dowódca 6-tej armii gen.-por. Iwaszkiewicz w przejeździe na front, zatrzymał się dzisiaj we Lwowie i odbył konferencję z p. Gen. Delegatem rządu Galijskim i z gen.-por. hr. Lamezanem.

### GEN. IWASZKIEWICZ O SYTUACJI

Wczoraj popołudniu podczas przejazdu przez Lwów na front, gen. Iwaszkiewicz przyjął redakcję „Lwowskich Nowin Poniedziałkowych“ p. St. Zachariasiewicza i na pytanie o sytuację na froncie małopolskim oświadczył, że sytuacja na froncie południowo-wschodnim nie powinna budzić zaniepokojenia.

General w gorących słowach apelował do ludności Lwowa i wschodniej Małopolski, by tworzyła oddziały ochotnicze, gdyż wysiłek całego społeczeństwa musi przynieść zwycięstwo Polsce.

## Linja rozejmu.

Wobec fałszywie podanych przez niektóre dzienniki warszawskie wiadomości z Brukseli o warunkach rozejmu, jestem upoważniony ze źródła najbardziej autentycznego do stwierdzenia, że linja rozejmu jest następująca: nasze wojska cofają się na linję wykreśloną przez ententę 8. grudnia 1919, mniej więcej Grodno, Brześć, Bugiem do granicy Galicji.

Wojska bolszewickie zatrzymują się na 50 km. od tej linii. Dalej na południe obydwie strony zachowują linję frontu, którą będą zajmowały w chwili przyjęcia rozejmu.

Wszelkie wiadomości o ustąpieniu z Galicji wschodniej są fałszywe.

Generalny Delegat Rządu:  
Galiński w. r.

## Anglia odrzuca Brześć Litewski.

Londyn. (Havas). Według „Timesa“ wyjazd Krasina z Moskwy opóźniony został przez bieg wypadków. Anglia bowiem sprzeciwia się wyborowi Brześcia Litewskiego na miejsce polsko-rosyjskiej konferencji pokojowej.

## Konferencja w Spa zamknięta.

Spa. (PAT.) Lloyd George wyjechał stąd dziś rano wraz z delegacją angielską, a następnie wyjechali przedstawiciele Francji, żegnani owacyjnie przez tłumy.

Paryż. (Havas). Dzisiaj wieczorem przybył Millerand wraz z delegacją francuską.

Spa. (Havas). Delegacja niemiecka wyjechała wieczorem. Wyjazd odbył się spokojnie.

## Podział łupu niemieckiego.

Lyon. (PAT.) Krażownicy niemieckie, przyznane Francji, oraz kilka innych statków wojennych, opuściło 14. bm. porty niemieckie. Mają one przybyć do Cherburga dnia 18. bm.

Nowy Jork. (PAT.) Okręty, przeznaczone dla Stanów Zjednoczonych, opuściły już Brest, udając się do Nowego Jorku.

### KOMISJA DLA ZBADANIA STOSUNKÓW NA POMORZU.

Warszawa. (PAT.) Komisja sejmowa dla zbadania stosunków na Pomorzu ukonstytuowała się dziś, wybierając na prezesa ks. Bolta a na sekretarza p. Krajnę. Postanowiono w niedzielę, 25. bm., wyjechać do Torunia, skąd nastąpi objazd miast prowincjonalnych w prowincjach zachodnich i na Pomorzu. Wszędzie odbędą się konferencje urzędowe członków komisji z organami urzędowymi i przedstawicielami ludności. Dla wysłuchania zażaleń komisja zamierza odbyć te konferencje kolejno w Grudziądzu, Tczewie i Pucku.

### RUCH PIENIĘŻNY MIĘDZY ARMJĄ I KRAJEM.

Warszawa. (PAT.) W związku z podjęciem obrotu pieniężnego przekazami pieniężnymi do armji w polu, wstrzymuje się od dnia 1. sierpnia 1920 wzajemny obrót pieniężny listów wartościowych od armji w polu do kraju i do armji w polu z kraju. Dopuszczalne są zatem do dalszego obrotu przy pocztach polowych 1. prywatne listy pieniężne od armji w polu i do armji w polu do wysokości 2000 Mk. deklarowanej wartości, za opłatą wedle obowiązującej taryfy; 2. urzędowe listy pieniężne nadane przez dowództwa i zakłady wojskowe w polu, adresowane do urzędów i władz wojskowych, cywilnych, lub do osób prywatnych w kraju i na odwrót.

### RENEGAT ZNÓW NA WIDOWNI

Praga. (PAT.) Koźdoń przybył wczoraj do Pragi, gdzie zamierza imieniem śląskiej partji ludowej przedłożyć ludowi czeskiemu życzenia i żądania Ślązaków w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Niewiادیmo, z czyjego to upoważnienia Koźdoń interwenjuje w Pradze.

### UKŁAD FRANCJI Z WĘGRAMI.

Paryż. (PAT.) „Eclair“ podaje następujące informacje rzymskiej „Epoca“: Ze źródeł poważnych donoszą, że Francja ma zamiar wejść w tajny układ z Węgrami, w którym uzna swoje desinteressement w sprawie konfliktu Węgier z sąsiadami, oraz dostarczy Węgom pewnej ilości broni i amunicji, otwóży im kredyt na bezpośrednie potrzeby, kupi węgierskie linje kolejowe i zapewni otwarcie nowych linji.

### 9-GODZINNY DZIEŃ PRACY W CZECHACH.

Praga. (PAT.) „Ceske Slovo“ donosi: Minister opieki społecznej Dr. Winter przygotował ustawę, w myśl której w republice czeskosłowackiej ma być zaprowadzony 9-godzinny dzień pracy. Chodzi o spójtęgowanie gospodarczej sprawności republiki i użycie zwiększonych zarobków na zabezpieczenie robotnikom starości.

### RUMUNJA ZGLASZA SIĘ...

Lyon. (Radio). „Petit Parisien“ podaje, że rząd rumuński zaproponował Francji i Anglii pomoc wojskową w kampanji w Azji Mniejszej.

### ROKOWANIA ROS-FINLANDZKIE PRZERWANE.

Helsingfors. (Havas). Rokowania rosyjsko-finlandzkie uległy przerwie. Prasa fińska wyraża z tego powodu niezadowolenie, przypisując zwoleń rezultat, osiągniętym przez Krasina w Londynie.

### POD GROŹBĄ „WYRZUCENIA Z EUROPY“.

Paryż. (Havas). Delegacja turecka otrzymała odpowiedź mocarstw sprzymierzonych na uwagi rządu tureckiego w sprawie projektu traktatu. Między innymi mocarstwa przewidują usunięcie Turcji z Europy, jeżeli rząd turecki odmówi podpisania traktatu, uznawni niemożność jego wykonania, lub też przywrócenia swej władzy w Azji Mniejszej.

## General Wrangel i jego akcja.

Ze źródła miarodajnego, bo od jednego z członków misji gen. Wrangla w Warszawie komunikują interesujące szczegóły o akcji przeciwko bolszewikom na południu Rosji toczonyj przez tego generała.

Przed miesiącem, t. j. w tym mniej więcej czasie, gdy armje czerwone rozpoczęły generalny atak na front polski, general Wrangel na czele 60.000 żołnierza postanowił uderzyć z Krymu na Perekop, którego bronili czerwone pułki, przedrzeć się na kontynent i rozpocząć z armją Trockiego walkę na śmierć i życie.

Krwawy i morderczy był to debiut tej lekceważonej pierwotnie przez bolszewików wranglowskiej akcji.

Postanowili więc bezwzględnie zdusić ten niepożądany występ młodego generała i stanowczo bronić Perekopu.

Wrangel wszystkie siły wyczerpał, by przejście sforsować, szło mu bowiem o połączenie się z generałami Szkurą i Ułagajem, operującymi w górach Kaukazu. Wywiązała się bitwa przypominająca najkrwawsze epizody europejskiej wojny na zachodzie lub w 1915 r. w Karpatach.

Przez osiem dni i nocy oddziały Wrangla szturmowały przejście, przez osiem dni i nocy najlepsze pułki chińskie i marynarzy rosyjskich szły do ataku. Walczono z za okopów utworzonych przez waleń trupów, aż wreszcie po ośmiogodzinnej, morderczej bitwie gen. Wrangel, który przez cały czas walczył osobiście w pierwszych szeregach — na czele swej świty zdobył przejście.

Bolszewicy rozbici z ogromnymi stratami cofnęli się w przerażeniu; z 20 najlepszych pułków pozostały szczątki.

Rozpoczął się krwawy a zarazem zwycięski pochód naprzód. Osadziwszy swój rząd z Kriwo-szeinem na czele w Sewastopolu — idzie Wrangel w głąb Rosji z jednym tylko hasłem — walka z bolszewizmem. Żadnego politycznego programu nie wysuwa, głosząc tylko, że armja jego jako rosyjska podejmuje wojnę tylko z bolszewizmem żydowsko-rosyjskim.

Spółecznie opowiada się młody general za najdalej idącymi reformami, zwłaszcza agrarnymi. Skutkiem tego chłopstwo masowo przechodzi na stronę Wrangla. Idąc szerokim łukiem, armja jego zdobywa wieś i miasta, zawzięcie bronione przez wojska sowieckie. Obecnie armja jego w przeciągu miesiąca zatoczyła od Perekopu łuk o promieniu blisko 200 wiorst, w którego okręgu znajdują się miasta następujące: na zachód Aleszka, na wschód Melitopol, Berdjańsk i Marjupol, na północ Aleksandrowsk. To ostatnie miasto zdobyte zostało po 6-godzinnym szturmie, do którego prowadził żołnierzy sam Wrangel. On też na czele sztabowej kompanji pierwszy wszedł do zajętego miasta.

Zdobycz była bardzo znaczna: 18 armat, 10.000 jeńców i 5.000.000 pudów maki, przeto wojska jego, posuwające się cennie naprzód rozjął chleb ludności ograbionej przez cofające się wojska bolszewickie. Z tego powodu Wrangel witany jest jako zbawca a armja jego mimo walk zawziętych nieustannie wzrasta. (obecnie liczy 90.000) karabinów. Kawalerji stosunkowo jest bardzo mało, gdyż część dawniej kawalerji Denikina, z grupą gen. Bredowa przeszła na stronę polską, część zaś w rozbitciu Denikina ustąpiła na Kaukaz, gdzie w sile 10.000 pod wodzą najlepszego generała kozackiego Szkura, walczy zwycięsko jako dominująca część składowa armji powstańczej generała Ułagaja. Aby z wojskami tymi oawiązać stały kontakt, gen. Wrangel w ostatnich czasach wysłał 20.000 armję świeżo sformowaną na Krym pod dowództwem generała Szasjewa, który w brawurowym pochodzie na wschód zajmując na szerokiej przestrzeni brzegi Morza Czarnego, zbliżając się sztykmi marszem ku Kaukawi. Ostatnim sukcesem tych wojsk jest zdobycie stolicy dońskich kozaków, Nowoczerkaska nad Donem.

Ludność tamtejsza ma już dość rządów żydowskich czeryzycząjek i chińskich żołnierzy, sprzyja przeto Wranglowi.

Armja gen. Wrangla rośnie. Z polski, Niemiec, krajów bałtyckich, południowo-słowiańskich, Sy-

„Ktoż obywatel? Ten, co swymi frudy  
Wspiera los braei, choć przeciwność bije.  
Któremu wdzięczni rzekną bez obłudy:  
Blech żyte wiecznie, bo dla nas on żyje!”

Fr. D. Koźmian.

**Bądźmy obywatelami!**  
**Śpieszmy z pomocą Ojczyźnie.**  
**Nie skąpmy grosza na**

**POŻYCZKĘ ODRODZENIA POLSKI,**  
która jest obecnie

# Pożyczką Obrony Polski.

berji, Azji i t. d. — ściągają rozbitki byłej armii carskiej. Denikina czy Kołczaka, a ze wzrostem tych wojsk wzmagają się obawy sówietów przed niebezpieczeństwem idącym z Krymu. Dowodem tej obawy jest przetrzucenie na nowy front południowy, z frontu polskiego 115-tej dywizji, o czym niedawno doniosły telegramy.

Głównym miejscem zbornym dla ochotników zdążających pod sztandary Wrangla jest w Europie Gałac nad Morzem Czarnym, gdzie Rumunia daje im nakłady i broń pozostała po rewolucji rosyjskiej. Skutkiem tego rząd sówietów wysławał energiczną protestującą uctę do rządu rumuńskiego — lecz — bez skutku.

Niezależnie od głównego dowódzwa Wrangla dwie armie ochotnicze poza terenem Rosji.

Tak więc nowa Rosja działa z powodzeniem.

Żadnie z wielkich państw koalicyjnych nie parło dotychczas wysiłku gen. Wrangla i toż jak z najpewniejszych źródeł informują, przekazywano w Sewastopolu raz i zawsze porozumienie się z zachodem, zwłaszcza po ostatnich pertraktacjach Anglii z Krassinem. Jedyną podstawą na której Wrangel chce oprzeć swoje plany odrodzenia Rosji — ma być Polska.

## Warunki rozejmu.

Warunki rozejmu podane w komunikacie urzędowym gen. delegata rządu p. Gafleckiego, na ogół potwierdzają krążące o nich pogłoski i doniesienia prasy zagranicznej.

W sprawie, sprzecznie w doniesieniach tych przedstawianej, w sprawie przyjętej granicy rozejmowej na południe od Bugu — komunikat urzędowy nie usuwa w zupełności nasuniętych wątpliwości i obaw. Jaką linię frontu będą w b. Galicji wschodniej zajmować wojska nasze w chwili ostatecznego i formalnego zawarcia zawieszenia broni?

Przypuszczamy i jesteśmy pewni, że Naczelne Dowództwo wobec przyjętych warunków rozejmu, główną uwagę swą zwróci na „galicyjski” odcinek frontu, że na linii Zbrucza i Ikwy zgromadzi dostateczne siły, aby ją utrzymać za wszelką cenę, że będzie jej bronić do ostateczności. Nie tak jednak, jak Wilna, którego oddanie warunkami rozejmu i nieudalą misją p. Kamienieckiego do Taryby kowieńskiej było przesądzone.

Ludność Lwowa i Wschodniej Małopolski musi się przygotować na walkę do ostateczności, na obronę swych ognisk domowych tak zdecydowaną i niezłomną, aby obrona ta uniemożliwiła — jak w dniach wielkiego listopada i późniejszego obłężenia — Naczelnemu Dowództwu ustąpić z b. Galicji wschodniej. Jesteśmy pewni, że Naczelny nasz Wódz uczyni wszystko, co możliwe i co tylko w ramach przyjętego rozejmu dopuszczalne — aby w chwili formalnego podpisania tego rozejmu linia naszego frontu przebiegała na wschód od Lwowa. Ale — od wszelkiej nagłej i nieoczekiwanej niespodzianki — zabezpieczyć nas może — tylko nieugięta, do wyżyn listopadowego napięcia nacięta wola Lwowa: front armii Rzpłtei tylko po gruzach naszego miasta może być przesunięty na zachód od nas.

Odpowiedź Lwowa na warunki rozejmu podane w komunikacie urzędowym, odpowiedź natychmiastowa, która nas zabezpieczy — jest tylko jedna: wszyscy pod broń.

Linia frontu w b. Galicji musi być utrzymana. Aby mógł ją utrzymać żołnierz Rzpłtei, ponad wszelką wątpliwość i w każdym wypadku politycznym, ten musi przy tym naszym bohaterskim żołnierzowi stanąć do walki wałem wszystka ludność Lwowa i kraju, ludność zdolna do obrony życia własnego i tych najbliższych, których wiek, płeć i choroba czyni bezbronnymi.

Takiego frontu żadna siła ludzka nie złamie i nie zepchnie... do Sanu. Musimy pod groźbą jarzma niewoli, uczynić piorunem wszystko możliwe, i to, co zdawałoby się mogło niemożliwym i nieprawdopodobnym, aby podnieść armię ochotniczą, która utrzymałaby front w b. Galicji, nawet gdyby (czego nie przy-

puszczamy) polityczny dyktat Lloyd George'a cofał z niej żołnierza Rzeczypospolitej.

Nasza obrona — w naszych własnych piersiach, nasza wolność i życie — w naszym nadewszystko ręku spoczywa.

Za broń! W szeregi małopolskiej armii ochotniczej. Te szeregi — to linia frontu, której żaden polityczny dyktat nie przelamie i nie cofnie, to czyn — który będzie politycznym dyktatem dla wroga i — przyjaciół.

W tej armii ochotniczej — w żołnierskiej cnotcie bryg. Maczyńskiego — nasza wiara, nasza pewność, że w chwili podpisania warunków zawieszenia broni linia frontu w b. Galicji wschodniej będzie przebiegać na wschód od Lwowa. W tej armii ochotniczej nasza gwarancja, nasza pomoc zbrojna i polityczna, pomoc może i konieczna, jaką musimy udzielić Naczelnemu Dowództwu w jego zadaniu może i cięższym politycznie, niż strategicznie, zadaniu utrzymania dotychczasowego frontu u granic b. Galicji.

Za broń! Czyje ramię po nią jeszcze nie sięgnęło, sięgnie po nią natychmiast. Kto nie stanął jeszcze w szeregach armii ochotniczej, ten stanie w nich bezwzględnie. Kto — prawy Polak.

## Naczelne dowództwo spowodowało przyjęcie warunków rozejmu.

Ostatnie posiedzenie wspólne komisji spraw zagranicznych i komisji wojskowej zostało zwołane z powodu wniosku „Wyzwolenia” (tragedystów) i wniosku Związku Ludowo-Narodowego o warunkach ostatecznego zawieszenia broni, stawianych Polsce przez Lloyd George'a. „Wyzwolenie” skierowało ostrze swego wniosku przeciwko obecnemu dow. a Związek Ludowo-Narodowy zażądał wyjaśnienia od naczelnego dowództwa, co spowodowało klęskę naszą na froncie, a w jej następstwie wiedzie teraz Polskę do przyjęcia upokarzających warunków rozejmu.

O sytuacji militarnej referowali: szef sztabu, generał Haller, i wiceminister spraw wojskowych, generał Sosnkowski. O położeniu międzynarodowym mówili m. in. spraw zagranicznych Sapieha. Wniosek Wyzwolenia uzasadniał poseł Poniatowski, domagając się odrzucenia warunków rozejmu a za to wydała przez Sejm odezwy do wojska Poseł Głabiński, uzasadniając wniosek Związku Ludowo-Narodowego zakończył wniesieniem rezolucji żądającej gruntownych zmian w naczelnym dowództwie, w sztabie generalnym i w organizacji armii.

Zrówno poseł Głabiński, jak również Dubanowicz (Narodowe Zjednoczenie Ludowe), poseł Czerniewski (Nar. chrześc.) Klub robotniczy i poseł Załuska (Związek Lud. Nar.) podali ostrej krytyce stan organizacji armii, działalność kierowniczych czynników wojskowych oraz koteryjność partyjną i spliskowość uprawianą w wojsku. W obronie stosunków, panujących w armii, wystąpili poseł Anusz (Polskie Stronnictwo i Ludowe), szef sztabu generał Haller, a przedewszystkiem wiceminister Sosnkowski.

Dalszy ciąg obrad odroczone do następnego czwartku. Ze zrozumiałych względów nie streszczamy przebiegu obrad, które chwilami były bardzo przykre. Stwierdzamy tylko wyraźnie, że generał Sosnkowski przyznał, że uchwała Rady Obrony Państwa godząca się na warunki rozejmu, spowodowana została opinią naczelnego dowództwa i on sam, generał Sosnkowski, głosował za przyjęciem warunków.

Czy i teraz prasa belwederka z „Narodem” na czele będzie w dalszym ciągu beczelnie kłamała, że to wina rządu, że warunki Lloyd George'a zostały przyjęte? Rada obrony państwa i rząd zgodzili się, bo zgody tej domagało się naczelné dowództwo. Nikt inny, tylko nac. dow. spowodowało zwrócenie się do aliantów po interwencję i ono oświadczyło się o przyjęciem ciężkich warunków rozejmu.

Nie wolno opinii publicznej okłamywać, jakoby było inaczej. Odpowiedzialność spoczywa nie na rządzie, lecz na Naczelnym Dowództwie.

## Pod nakazem chwili.

### Miejsca poboru

— „Małopolskie Oddziały Armii Ochotniczej” (bryg. pułk. Czesław Maczyński). Ochotnicy zgłaszają się w koszarach przy ul. Zamarynowskiej l. 7. Tam zgłaszają się oficerowie, nie będący w czynnej służbie.

— Detachment retrimistrza dra Romana Abrahama — w koszarach zamarynowskich lub przy ul. Kopernika l. 20.

— Artylerzyści ochotnicy nie będący w wieku poborowym mają się zgłaszać do Dowództwa Artylerji Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej pułk. Śniadowskiego przy ul. Zamarynowskiej l. 7.

— Jazda A. O. bryg. Maczyńskiego. Podoficerowie i żołnierze, którzy kiedykolwiek służyli pod dowództwem Romana Augustynowicza, zgłaszają się w koszarach, przy ul. Zamarynowskiej l. 7.

— Ochotnicza służba sanitarna (maj. lek. dr. Lesław Węgrzynowski). Lekarze (czki), medycy (czki), sanitariusze (czki), nie będący obecnie w czynnej służbie, zgłaszają się w koszarach Jabłonowskich, obiekt V. (między 12—14 godz.)

— Oddziały wojsk łączności. Żołnierze, którzy służyli w armjach zaborczych lub w W. P. w oddziałach telegr., telef., radiotele., tudzież młodzież szkół technicznych i przemysłowych: w DOG. (pl. Bernardyński 6, schody nr. 8, od godz. 8—13).

— We wtorek dnia 20. bm. o godz. 9-tej przedpołudniem odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie ochotników M. O. A. O. po odprawieniu Mszy polowej na Cytadeli. Na tę uroczystość wojskową zaprasza polskie Obywatelstwo. Dowództwo Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej.

### POWOLANIE KADETÓW LOBZOWSKICH.

Niniejszem powołuję wszystkich kadetów Krakowskiego Korpusu Kadetów z urlopu ferjalnego z tem, że mają się stawić w Lobzowie najdalej do godz. 9 przed poł. dnia 21 lipca br. Władysław Nalczyński, kapitan i zast. Dow. Korpusu.

### SILY TECHNICZNE BARDZO POTRZEBNE.

„Dow. Okr. gen. potrzebuje b. pilnie większej ilości inżynierów, techników, dozorców budowlanych do robót fortyfikacyjnych na wyjazd. Warunki płac jak dla VI. — XI. kategorii płac urzędników cywilnych. Blizsze szczegóły przy zgłoszeniu się. Zgłaszać należy się jak najrychlej u Szefa naczelnego DOG. (plac Bernardyński schody Nr. 8).

### UCHWAŁY KUPCÓW POLSKICH.

Wczoraj odbył się wiec kupców polskich.

Zebrani na wiecu kupcy, dając wyraz swemu patriotycznemu uczuciu i mając na uwadze dobro zagrożonej Ojczyzny, uchwalili, że każdy kupiec Polak musi w miarę swych sił subskrybować pożyczkę państwową; w tym celu wybrano komitet propagandy pożyczki, składający się z 20 osób, który ma dopinować realizację wania tej uchwały. W skład komitetu weszli pp. Weyde, Blocki, Litwinowicz, Sudhof, Polaniecki, Jezy Langner, Solecki, Hawranek, Keczabłowska, Maksymowicz, Kauczyński. Szalkiewiczowa, Csbergerowa, ponadto komitetowi przysługuje prawo kooperacji. Subskrypcję przyjmują: pp. Edmund Riedl, Edward Hawranek, Hoszanowski, Motylewski-Kizyszkowski.

Odnosnie do odezwy NPK, uchwalono przyjąć z materialną pomocą rodzinom tyca robotników, którzy wstąpiłi do armii ochotniczej. O sposobie realizowania powyższej uchwały rozstrzygnie się w szczegółach opracoje Wydział kongregacji kupieckiej. Wiec uchwalił aby zebrane z dobrowolnego opodatkowania się kupców polskich pół miliona marek złożony na uzupełnienie ekwipowania ochotników lwowskich w naturze.

### DZIS

dnia 19 bm. wiec w sprawie zbiórki złota i srebra na podkład waluty o godz 7 wieczór w ul. Sokoła.

### BRZEŻANY.

Wiec, zwołany przez Powiatową Organizację Narodową powiatu brzeżańskiego uchwalil po referacie ks. kanonika Bronisława Limanowskiego następującą rezolucję:

My, Polacy miasta Brzeżan i powiatu zgromadzeni na Wiecu dnia 11 lipca 1920 oświadczamy

troczyście i ślubujemy: Posłuszni wezwaniu Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza oddajemy się wszyscy i bez zastrzeżeń pod rozkazy naszych Władz i na stanowiskach nam powierzonych wyłożymy wszystkie siły, aby odeprzeć barbarzyńskiego wroga od granic Państwa, utrzymać ład i spokój wewnątrz kraju i zachować najdroższy skarb „Wolność“.

Wszystko, co nasze, Polsce oddamy! Przy tej sposobności ślemy bohaterskiej naszej Armji wyrazy czci i hołdu.

**N A D E S Ł A N E.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

**APOLLO** 3759  
**Dziś po raz ostatni!**  
**Zemsta Tytana**  
 Przepiękny dramat w 6 aktach ze słynną artystką **Fern Andra**.  
**Cały dochód brutto** w myśl uchwały Związku właścicieli kinoteatrów z dzisiejszego przedstawienia (19-go lipca) przeznaczony dla polskiego żołnierza na froncie.

**DZIS PREMIERA**  
 w „**Marysienke**“ i „**Koperniku**“  
 Fenomenalny film sezonu, sztuka w 5-cin aktach p. t.:  
**Genjusz i Lekkomysłność**  
 Główną rolę kreuje  
**FR. ZELNIK.**

**POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!**  
 Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Mariacki, L. 10.

**Wiadomości bieżące.**  
 Lwów, 19 lipca.

— **TEATR ART.-LITERACKI** — Rejtana 3, „Casino de Paris“.  
 Premiera z nowym aktualnym programem, oraz farsa „Oj! ten mezanin“ Sewer. Michałowski, Wandyczowa, Ochrynowicz i inni. — Bliższe szczegóły w afiszach. — Początek 7½ wiecz.  
**APOLLO.** Dziś nowość. Słynna artystka Fern Andra w dramacie „Zemsta Tytana“.

— Departament dla Spraw Morskich dodatkowo informuje, że egzamina wstępne do Szkoły Morskiej w Tczewie rozpoczną się 15-go lipca i trwać będą do dnia 24 lipca, przyczem w roku bieżącym przedewszystkiem uwzględnieni będą kandydaci urodzeni w r. 1903 i 1904.

— **Nabożeństwo** błagalne o odwrócić niebezpieczeństwa grożącego Państwu przez wrog odbyło się wczoraj w świątyniach lwowskich. W kościele archikatedralnym, nabożeństwo celebrował ks. arcybiskup Bilczewski. Na nabożeństwie byli obecni gen. del. Galecki, gen. Lamezan, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i tłumy publiczności.

— **Zmiany personalne** w Dyrekcji poczt i telegrafów. Szefem kancelarii prezydjalnej został mianowany starszy radca p. Wincenty Tournelle. Kierownictwo spraw osobowych objął starszy radca p. Ignacy Neuster.

— W sprawie podejmowania posyłek kolejowych. Ze względu na obecne stosunki miejscowe, będą w myśl artykułu 81. przepisów przewozowych, oraz rozporządzenia ministerstwa kolei żelaznych z dnia 12-go maja 1920 L. 1524/III/20. posyłki nadeszłe do stacji: Lwów, Lwów-Podzamcze, Lwów-Lyczaków, oraz Lwów-Kleparów, a nie podjęte w ciągu 48 godzin od chwili awizowania, sprzedane bez zawiadomienia odbiorcy lub nadawcy. Z Dyrekcji kolei państw.: Pawłuszkiwicz.

† **Józefa Bilińska**, małżonka b. ministra skarbu, zmarła w Warszawie.

— „**Liberum Veto**“ w Warszawie zaczął wychodzić na nowo

— **Szuleria nocna** przy ul. Czarnieckiego 1. 10, odkryta została w nocy z soboty na niedzielę. Mieściła się ona w restauracji niejakiego Nogi, gdzie nocami zgrywali się rozmaici ludzie uprawiając gry hazardowe do białego rana. Posterunkowy nr. 132 już w zeszłym tygodniu przywoził tam grono kelnerów, uprawiające hazard i śpiewające pieśni hakaty-styczne, — nad ranem w niedzielę ten sam posterunkowy wraz z nocnym patrolem IV. sekcji M. S. O. wkroczył do restauracji, gdzie przytrzymał czterech zgrywających się obywateli. Graczy i gospodarza zaprowadzono do komisariatu a po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność. Komisarz oświadczył gospodarzowi: „Zdaje mi się panie Noga, że pan da nogę z tej restauracji“.

— **Wprost w ręce** policjanta wpadł nocowany złodziej Eustachy Hapeczyński, w chwili gdy po nieudalnym włamaniu na strych, spłoszony wybiegł z bramy domu przy ul. Czerwńskiego 23 zatwarzając złodziej wypalił strą winy. Zamknięto go w areszcie. Znaleziony przy nim wielki nóż składany zdeponowano.

— **Pożar na lotnisku lwowskim!** Taka wieść zaalarmowała wczoraj popoł. miasto całe. Na szczęście ogień był stosunkowo nieznaczny, gdyż spalił się tylko jeden wagon z materiałami, stojący na bocznym torze. Przybyła straż pożarna nie miała już wiele do roboty. Przyczyna pożaru nieznana.

— **Mila teściowa**, Marja Olejnik, którą mąż opuścił i zamieszkał u matki swej Franciszki Olejnik przy ul. Lyczakowskiej 84 A, przyjechała wczoraj po swoją własność tj. męża, Teściowa zaś, o Franciszka, przywalała ją z nożem w rękę, którym przecięła jej wargę — naruszyła z.t.b. Poszkodowana udała się do szpitala. Wopowniczą teściowie aresztowano i uwięziono, gdyż wedle zeznań świadków miała ona podjudzać córkę — by policjanta nożem przebiła a nadto odgrażała się, że jak przyjdą bolszewiki to ona wszystkich lokatorów wyrzuci“.

**Deputaty dla ewakuowanych urzędników.**

Przebywający we Lwowie pracownicy państwowi z ewakuowanych terenów wschodniej Małopolski o ile podlegają zaopatrywaniu U. Z. P. P. zgłaszają się mogą po odbiór deputatów żywnościowych do biura Urzędu Zaopatrywania Pracowników Państwowych, Wałowa 9. 3761  
 Lwów, dnia 17 lipca 1920.

# **Pozwolenia na pobyt w Warszawie.** Komisariat rządu podaje do ogólnej wiadomości, iż od d. 20 lipca br. sposób udzielania pozwoleń na pobyt w Warszawie obywatelom polskim przejeżdżnym, niestałym mieszkańcom m. st. Warszawy, zostaje zmieniony, a mianowicie: Wszyscy przejezdni obywatele polscy, niestali mieszkańcy Warszawy winni w ciągu 24 godzin zameldować się u rządcy domu, a następnie uzyskać pozwolenie na zamieszkiwanie w Warszawie w Komisariacie policji, w którego obrębie zamieszkała. Dla trzymenia dłuższego pobytu ponad 14 dni należy złożyć również do właściwego Komisariatu policyjnego podanie umotywowane koniecznością zamieszkania w Warszawie (np. świadectwo pracy, zaświadczenie, że przyjazd nastąpił wskutek choroby kogoś z rodziny, zamieszkałego w Warszawie i t. p.), gdyż tylko podania te będą brane pod uwagę. Po otrzymaniu pozwolenia na zamieszkanie, przez obowiązanego pozwolenie to przedstawić swemu rządcy domu. Osoby, które nie uzyskały pozwolenia na pobyt w Warszawie, winny niezwłocznie opuścić miasto.

**Kronika sportowa.**

— **Górnoślązacy we Lwowie.** Serdecznie witano górnośląskich sportowców we Lwowie na boisku 17R. Po odbytych zawodach lekkoatletycznych wstąpiła na boisko drużyna futbolowa Górnośląska, aby rozegrać zawody. Górnoślązaków witał w gorących słowach wicepr. Stahl imieniem miasta, imieniem LKS. „Pogód“ hr. Koziebrodzki, wreszcie imieniem sportu lwowskiego prof. Wacek, który pierwszy zainicjował zadanie wzajemnych stęsurków między kresami wschodnimi a zachodnimi. Za gorące i serdeczne przyjęcie gości, jakiego doznali we Lwowie, dziękował dr. Kosz, reprezentant klubów sportowych górnośląskich.

Zawody zakończyły się wygraną Lwowian 5:1. Materiał pod względem tężyzny fizycznej u gości wspaniały — przyszłość przed sportem górnośląskim zapewniona.

**Po upadku Mińska.**

Prasa warszawska dowiaduje się od osób, które samochodami wyjechały z miasta, że spalone zostały wszystkie kościoły przez żydów i czarnosecińców, mszczących się za nas za „odebranie“ im cerkwi (t. z. za odebranie zrabowanych ongi kościołów). Poza tem bez ustanku płoną całe ulice i kwartały. Spłonęły, oprócz dawniej spalonych Trojeckiej Góry, Komarówki etc., jeszcze ulice Podgórna, Magazynowa, Dobre Myśli, cała dzielnica między wileńskim a brzeskim dworcem etc.  
 Nikt nie broni, bo straż ogniowa nie może

nadażyć (a złożona z samych żydów może i nie chce poprostu), a ludność korzysta z zamętu i rabuje.

Rampy z nagromadzonymi towarami z rozkazu dowództwa oblane nafią i podpalono.

**Wiadomości telegraficzne.**

**CZESKI APETYT NA POLSKI WĘGIEL.**

Morawska Ostrawa. (PAT.) „Moravsko Sleski Dennik“ donosi z rzekomo dobrze poinformowanego źródła praskiego, że konferencja ambasadorów przy rozstrzygnięciu kwestji podziału Śląska cieszyńskiego, będzie się kierowała obecnie zupełnie innymi liniami wytycznymi, aniżeli dotąd. Konferencja uwzględni w pierwszym rzędzie kwestję gospodarze a mianowicie podział bogactw węglowych a dopiero potem uwzględnione będą kwestje terytorjalne. Dziennik ten pisze, że miałyby nowa linia graniczna biec od północno-zachodniego cyplu Śląska cieszyńskiego a więc: od Bogumina na południowy wschód ku Wiście. Według tej koncepcji należałoby oczekiwać, że Czechom przypadnie Bogumin, Orłowa i Karwina. — W kwestji tej jednakże dotąd nie zapadło żadne definitywne rozstrzygnięcie.

**Ponowny przegląd**

na terenie b. Galicji byłych oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach 1889—1901, oraz tych z pośród wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wcale nie stawali.

Zarządza się na terenie b. Galicji ponowny przegląd wszystkich b. oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach 1889—1901, którzy przy ostatnim powołaniu ze względu na zły stan zdrowia otrzymali odroczenie, względnie zwolnienie od służby wojskowej, oraz tych b. oficerów narodowości polskiej z pośród wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wogóle nie stawali.

Oficerowie, wymienieni winni się zgłaszać od 15. lipca rb. do oficera ewidencyjnego swego powiatu w pierwszym rzędzie kwestję gospodarze a mianowicie, który wskaże im, którego dnia i w którym miejscu mają się stawić na Komisję przeglądową. Wezwania osobiste do powołanych nie będą rozsyłane. Powołani, którzy będą reklamowani przez instytucje państwowe, winni przedstawić przy zgłoszeniu się do oficera ewidencyjnego zaświadczenie tych instytucji o wniesieniu co do nich reklamacji. Winni niezasadzonego niestawiennictwa będą karani w myśl ustawy z dnia 20/II: 1920 r. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Szczegółowo zarządza się:

1. Komisja przeglądowa będzie urzędować dla miasta Lwowa, powiatów: Lwowskiego, Żółkiewskiego i Sokalskiego we Lwowie, przy ul. Jabłonowskich 11.

2. Przed powyższą Komisją o godzinie 10 winni — po poprzednim zgłoszeniu się w dniu przeglądu o godzinie 8 rano wraz z dokumentami osobistymi (względnie z dokumentami zwolnienia z W. P.) w P. K. U. (ul. Kopernika 1. 36) — jawnie się:

Oficerowie, których nazwiska zaczynają się od liter: A (19 bm.), B (20 bm.), C—D (21 bm.), E—F (23 bm.), G (24 bm.), H—J (26 bm.), K (27 bm.), L—M (28 bm.), N—O (30 bm.), P—Q (2 sierpnia), R (3 sierp.), S (4 sierp.), Sz. (6 sierp.), T (7 sierp.), U—V (9 sierp.), W (10 sierp.), X—Z (11 sierpnia).

Oficerowie winni ze sobą przynieść osobiste dokumenty, stwierdzające ich stopień wojskowy i ewentualnie dokumenty zwolnienia ich z Wojska Polskiego. Oficerom, którzy przedstawią zaświadczenia, że zostali przez Instytucje państwowe reklamowani, udzieli Komisja Przeglądowa odroczenia stawiennictwa do 1 listopada 1920 r., nie podając ich przeglądowni. Oficerowie uznani za zdalnych tak do służby frontowej, jak i pozafrontowej, podlegają wcieleniu do wojska. Uziani za zdalnych będą odsyłani do Stacji zbernej w Krakowie i otrzymają od Komisji Przeglądowej trzy dni urlopu dla uregulowania spraw osobistych.

**NIEDZIELSKI m. p., pułkownik.**

**Nekrologja.**

†  
**Stanisław Kazimierz Ehrlich**  
 zastępca dyrektora Zakładu ubezpieczenia rob. od wypadków zmarł nagle dnia 17 lipca 1920.  
 Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Dunin-Borkowskich 1. 10a, odbędzie się w poniedziałek 19 lipca 1920 r. o godz. 5 popoł. na cmentarzu Lyczakowski, na który w smutku pogrzebiona córka z ziem znajomych i kolegów zaprasza. 3/67  
 Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

## Z kraju.

### NISKO.

**W obronie kresów wschodnich. — Pożegnanie ochotników, odjeżdżających na front.**

We wtorek d. 13. bm. odbył się w sali kasyne urzędniczego wice w celu obmyślenia środków obrony przed zalewem bolszewizmu, w którym wzięli udział delegaci wszystkich wsi i miasteczek całego powiatu, nadto licznie zebrana ludność miejscowa i inteligencja.

Zebranie zajął starosta p. Dauksza, przedstawiając w wymownych słowach cel zebrania i zadanie, jakie wkłada na nasze barki obecna chwila dziejowa. Na przewodniczącego zebrania powołano radcę Fornelskiego. Porządek obrad wypełniły: Tworzenie obywatelskiej legii ochotniczej, wstępwanie ochotników w szeregi wojskowe, zastąpienie sił wojskowych siłami cywilnymi, zbiórka broni i innych przyborów wojskowych i pożyczka państwu.

W dyskusji nad powyższymi kwestjami zabierali głos pp. Boliński, Cwikowski, Dauksza, Filip Jan. Socha i Kmiec, kreśląc obecną, groźną sytuację polityczną, przedstawiając zebrany w jaskrawych słowach niszczącą działalność bolszewików, a nawołując do zgodnej, energicznej i wyteżającej pracy nad odrodzeniem Ojczyzny.

Znamiennym był na owym zebraniu fakt, który dla ilustracji podajemy bez komentarzy. Na zapytanie p. Dudka, jakie stanowisko w tych kwestjach zajmują Żydzi, oraz wezwanie, żeby chcieli w tej sprawie dać jasną i zdeklarowaną odpowiedź, z obecnych na sali Żydów adwokat p. Dr. Felm oświadczył, że Żydzi czują się obywatelami państwa polskiego, a tem samem poczuwają się do wszystkich obowiązków względem niego. Na to w tej chwili p. Marder zaprotestował, mówiąc, że p. dr. F. może tego rodzaju oświadczenie składać w imieniu swoim, a nie w imieniu wszystkich obywateli żydowskich.

Po odczytaniu instrukcji Naczelnego Dowództwa, wybrano naczelny komitet z całego powiatu dla organizowania ochotniczej legii obywatelskiej, a naczelną komendę i wprowadzenie w życie tej organizacji w całym powiecie, poruczono znanemu z energii i pełnej

poświęcenia pracy na polu narodowym, notariuszowi miejscowemu p. Dr. K. Braunowi.

Po skończonej dyskusji i po wyczerpaniu porządku obrad, uchwalono przez aklamację na wniosek prof. Kmiecia następujące rezolucje:

Zebrani na wiecu mieszkańcy Niska i całego powiatu, potępiają destrukcyjną działalność bolszewizmu i jego agentów, zarzucają wszelkie spory i niezgodę stanową, a jednoznacznie za hasłem Naczelnika Państwa gotowi są każdej chwili oddać mienie i życie za Ojczyznę. Jako oznakę tej gotowości składają zebrani następujące zobowiązania:

1. Każdy, posiadający u siebie jakąkolwiek broń odda ją do dyspozycji Ojczyźnie, składając ją w oznaczonym przez komitet miejscu.

2. Każdy z zebranych zobowiązuje się stanąć w szeregi na każde wezwanie, a wezwanych już przynaglać do spełnienia obowiązku stawienia się.

3. Każdy z zebranych zobowiązuje się złożyć w jak najkrótszym czasie na pożyczkę odrodzenia kwotę, jaką tylko będzie mógł złożyć.

W tym samym dniu wieczorem licznie zebrana publiczność miejscowa odprowadziła z orkiestrą odjeżdżających na front ochotników, przeważnie uczniów VIII. kl. gimn. na dworzec kolejowy. Odjeżdżających w serdecznych a rzewnych słowach pożegnał dyrektor Cwikowski, kończąc swe przemówienie „do widzenia na polu walki“. Po odpowiedzi ochotników akadem. Sochy, orkiestra odegrała pieśni narodowe i odśpiewano Rotę.

Z pieśnią na ustach ruszyli ochotnicy na front.

### Rudnik nad Sanem

Na wezwanie miejscowego Komitetu w niedzielę dnia 11. b. m. po sumie odbył się wiec pod gołym niebem przy nader licznych udziałach włościan całej parafji, mieszczaństwa i miejscowej inteligencji.

Po zagajeniu wiecu przez naczelnika p. Regeca wybrano przydzium, w skład którego weszli p. p. Regec, Bińkowski i Koszałka z Kopek.

Do zebranych przemówili p. p. ofic. Socha, por. Tobola, prof. Prokop i prof. Kmiec. Wszyscy mówcy w gorących i wymownych słowach przedstawili groźbę i powagę obecnej chwili, zachęcając do jak najliczniejszego wstępowania w szeregi wojskowe do

pełnienia służby na froncie i wewnątrz państwa i do oddawania broni wszelkiego rodzaju.

Wielkie zainteresowanie obudziło opowiadanie o praktykach i taktyce bolszewickiej por. Toboli, który był dłuższy czas w niewoli rosyjskiej i prof. Kmiec, który przed kilku dniami wrócił z ziem chełmskiej, zetknawszy się w drodze z ludnością z obszarów Ukrainy i Wołynia, uchodzącą przed żogą bolszewicką. Na wniosek prof. Prokopa uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani na wiecu mieszkańcy miasta Rudnika i okolicy potępiają destrukcyjną działalność bolszewizmu i jego agentów, zarzucają wszelkie spory i niezgodę stanową, a jednoznacznie za hasłem Naczelnika państwa gotowi są każdej chwili oddać życie i mienie za Ojczyznę. Jako oznakę tej gotowości składają następujące zobowiązanie:

1) Każdy posiadający u siebie jakąkolwiek broń odda ją do dyspozycji Ojczyźnie, składając w oznaczonym przez komitet miejscu.

2) Każdy z zebranych zobowiązuje się stanąć w szeregi na każde wezwanie, a wezwanych już przynaglać do spełnienia obowiązku stawienia się.

3. Każdy z zebranych zobowiązuje się złożyć w jak najkrótszym czasie na pożyczkę odrodzenia kwotę, jaką tylko będzie mógł złożyć.

Jako piękny przykład zaznaczyć przy tem wypada, że na drugi dzień po wiecu młodzież tuż Seminarjum naucz. męsk. w liczbie 20 i grono profesorów tegoż zakładu zgłosiło się na ochotnika do służby frontowej.

### Bieliny.

Tegoż dnia po niesporach odbył się wiec w Bielinach przy licznie zebranej ludności włościańskiej, na którym po zagajeniu przez miejscowego proboszcza ks. Wanelistę, przemawiali p. p. Socha i prof. Kmiec. Na wiecu tym również uchwalono jednomyślnie rezolucję identyczną z rezolucją przyjętą na wiecu w Rudniku.

**Kmiec.**

### W Administracji naszej złożyli:

Na plebiscyt Górnego Śląska.

Jan Piasecki, sędzia w Rohatynie pozostała resztę z niewydawania drobnych przy ściąganiu wkładka na T. O. M. mk. 27.40.

#### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 2 Mk. — Nadesłane nekrologja za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk.

## OGŁOSZENIA.

#### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w kronice 10 Mk. za wiersz, po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fenigów za wiersz. — Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce „Szabelka“!!

## ŻĄDAJCIE

PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI  
BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE

# AIDA

W RULONACH LUB PUDEŁKACH.

PRAWDZIWE TYLKO Z WODNYM ZNAKIEM NA BIBUŁCE „SZABELKA“!!

#### KUPNO I SPRZEDAŻ.

**Zywice** drzewną w każdej ilości kupi i prosi o podanie ceny Józef Pułczyński Kraków, Krowoderska 79. 3727

**Walize** średniej wielkości, prawie nową, z świńskiej skóry za 5.500 mp. sprzedaje Klinika Galanteryjna plac Bernardyński 2. 3762

**Carbol Crudum** do dezynfekcji beczkami i częściowo po 20 Mkp. za kilo wysyła Edward Gruber Kraków, Krowoderska 79. 3728

**Kupuje i płaci** najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki etc. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, oraz sprzedaż komisowa. Lwów, Pańska 11. 3563

#### POSADY POSZUKIWANE.

### Inżynier-chemik

posiadający długoletnie doświadczenie zawodowe przyjmie kierujące stanowisko w rafinerji nafty lub podobnym zakładzie przemysł. Oferty pod „Organizacja i rozszerzenie“ do Administracji. 3744

#### WOLNE POSADY.

**Adwokat** poszukuje koncyplenta Polaka zdolnego i obeznanego dokładnie z praktyką prowincjonalną jako samodzielnego kierownika kancelarji. Warunki korzystne. Oferty pod: Dr. Blatt, Wiśnicz obok Bochni. 3691

**Urząd Opieki nad Grobami Wojskowymi** Okr. Gen. Pomorze w Grudziądzu

poszukuje natychmiast:  
**1 referenta (klasa cyw. VII, VIII, IX) p. por., por. 5 pisarzy (Inwalidów wojskowych podoficerów) 1 stenotypistki piszącej blegle na maszynie władających dobrze i poprawnie językiem polskim.**

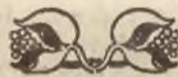
Podania należy wnieść do U. O. n. G. W. Okr. Gen. Pomorze w Grudziądzu dotychczas krótki opis przebiegu życia odpisy świadectw i referencje.

Naczenik U. O. n. G. W.  
Włod imierz Puckiewicz.  
3754

#### MIESZKANIA I SKLEPY.

**Jaremce** willa „Dwór“ pomieszkane także z kuchnią do wynajęcia. 3649

**Mieszkanie** poszukuje 4 pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka, ogródek blisko tramwaju, pośrednictwo wynagrodz. „Pół“ Batorego 4. 2730



#### Prenumeratę

na „Słowo Polskie“

przyjmuje

Administracja „Słowa Polskiego“

Lwów, Zimorowicza, 11-15.



#### ROZNE DONIESIENIA.

**Kapelusze** i woale żałobne, modne i tanio poleca M. To. olnicka Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 3662

**Sztuczne** zęby, koronki, mostki, plomby, bezbolesne usuwanie zębów naprawy, dla wojskowych i pacjentów z prowincji uskutecznią się na poczekaniu. Ceny umiarkowane, Zakład dentystryczny Dr. Pilecki plac Dąbrowskiego 1. 3672

**Ktoby** miał do odnajęcia 2-a, a ewentualnie 1 duży pokój umeblowany porządnie w okolicach Czarneckiego, Franciszkańskiej, Lyczakowskiej, proszony jest wskazanie adresu Grottera 1, parter 7. 3751

### Auto ciężarowe 3 ton

W. A. F. 40 H. P. natychmiast do użytku do sprzedania. 3766  
Warsztaty ślus.-mechaniczne  
A. Schmidt, J. Zaczkowski Kopernika 16.

### SIERPY — SIERPY

poleca 3534

**Antoni Halski** Lwów Sobieskiego 3.

### Automobil osobowy „Cyklon“

zwolniony od rekwizycji natychmiast do sprzedania. „Motor“ Lwów, ul. Kopernika 1. 54. 3757

Dział XI. DOG. Kraków, zakupi około 100.000 m. p<sup>o</sup> drzewa opałowego twardego, w drodze przetargu, który się odbędzie w Dziale XI. O. Gen. Kraków, ul. Pawia 3, dnia 16-go sierpnia 1920 r. o g. 10 rano.

Oferty pisemne, zapieczętowane wraz z 5% wadium wartości oferowanej ilości opalu, należy wnieść do Działu XI. DOG. w Krakowie ul. Pawia 3, do rąk szefa pod napisem „Oferta na dostawę drzewa opałowego“ do dnia 15. sierpnia 1920 r.

Oferta może opiewać na całą ilość lub też część, jednak nie mniej jak 1000 m. p<sup>o</sup>. 3763

W sprawie tej dostawy udziela informacji w Dziale XI. referat opałowy.